



**WITAJCIE nowi
mieszkańcy!** – STR. 16

**ZABRAŁA KLUCZYKI
pijanemu** Brawo za postawę! – STR. 2

TYGODNIK LOKALNY



3,50 zł
W TYM 5% VAT



9 771 429 16 832 421 43
43/44 INDEKS 342424
ISSN 1429-6837

22 PAŹDZIERNIKA 2024

www.pultuszcak.pl

T Y G O D N I K

Pułtowski

C O T Y D Z I E Ń O D 4 G R U D N I A 1 9 9 7 R O K U

REKLAMA



Filia Pułtusk
ul. Wojska Polskiego 52
tel.: 23 691 92 40
fax.: 23 691 92 41

INTERCARS.COM.PL

Co dalej ze śmieciami na obwodnicy Pułtуска?



Zaglądamy
na plac budowy.

CZYTAJ NA STRONIE 3

Tu będzie budował pułtuski deweloper



Powstanie
38 mieszkań.

CZYTAJ NA STRONIE 3



Beata Józwiak zaprzysiężona

– STR. 5



Pułtuska AKADEMIA MALUCHA

– STR. 14



WIEWIÓRECZKI PO PASOWANIU

– STR. 15



Zabrała kluczyki pijanemu

Postawą godną naśladowania wykazała się kobieta, która odpowiednio zareagowała na pijanego kierowcę pojazdu osobowego i zabrała mu kluczyki ze stacyjki. Mężczyzna, który przyjechał po alkohol na stację paliw i chciał ruszyć w dalszą drogę. Po zbadaniu alkomatem okazało się, że ma ponad 3 promile alkoholu w organizmie. Pojazd mężczyzny został zabrany na policyjny parking, a o jego losie zdecyduje sąd

Bezpieczeństwo na drodze zależy od każdego uczestnika ruchu drogowego, jednak mimo to zdarzają się nadal kierowcy, którzy narażają siebie i innych na utratę zdrowia i życia, wsiadając po alkoholu za kierownicę. Na szczęście mamy coraz więcej osób świadomych zagrożeń, którzy informują odpowiednie służby o podejrzanych manewrach kierowców. Dzięki takiej postawie świadków, więcej nietrzeźwych kierowców zostają wyeliminowanych z ruchu.

W sobotę (19.10), po godzinie 17, policjanci otrzymali zgłoszenie, że nietrzeźwy mężczyzna próbuje wsiąść do samochodu i odjechać. Mundurowi szybko udali się na stację benzynową w gminie Winnica, gdzie zastali pracownicę stacji, która zabrała kluczyki od samochodu mężczyzny, wobec którego istniało podejrzenie, że jest nietrzeźwy. Przypuszczenia potwierdziły się, gdyż policjanci zbadali mężczyznę alkomatem, a jego wynik zaskoczył wszystkich, było to ponad trzy promile alkoholu w organizmie. 44-letni mieszkaniec gm. Winnica przyjechał na stację paliw, żeby zakupić piwo i wódkę. Po zakupach chciał odjechać ze stacji. Kobieta widząc to wybiegła i zabrała kluczyki od opla, udaremniając dalszą jazdę mężczyzny, po czym zadzwoniła na policję. 44-latek przyjechał na stację benzynową oplem, co potwierdził zapis monitoringu, który odtworzyli policjanci będący na miejscu.

Policjanci zatrzymali prawo jazdy 44-latkowi, a jego pojazd trafił na policyjny parking, teraz odpowie przed sądem. Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi mu kara do 3 lat więzienia.

Autor: ml. asp. Magdalena Bielińska/ KPP Pułtusk

Ukradł rower i kosę spalinową

Kilka dni temu, pułtuscy kryminalni zatrzymali 23-latkę, który ukradł rower z terenu jednej ze szkół. Dwa dni później ukradł kosę spalinową

W toku prowadzonych czynności, policjanci Wydziału Kryminalnego KPP w Pułtusku wytypowali podejrzanego mężczyznę. W trakcie przeszukania posesji, na której zamieszkiwał mężczyzna. W piwnicy kryminalni ujawnili kosę spalinową pochodzącą z kradzieży. W trakcie przeszukania w garażu znaleziono rower, który miał zeszlifowane numery fabryczne i był już przemalowany. W mieszkaniu 23-letniego mieszkańca Pułtusa policjanci znaleźli marihuane. Funkcjonariusze zatrzymali 23-latkę. Za kradzież i posiadanie narkotyków mężczyzna odpowie przed sądem. Grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

Autor: ml. asp. Magdalena Bielińska



OBRYTE

Wójt odwiedził pana Kazimierza

Z radością informujemy, że wójt gminy Obryte Sebastian Mroczkowski kontynuuje inicjatywę skierowaną do jubilatów, którzy ukończyli 80 lat. Ta wyjątkowa forma docenienia starszych mieszkańców cieszy się ogromnym uznaniem i jest niezwykle ważna dla całej naszej społeczności. Odwiedziny są też okazją do wzruszających rozmów, wymiany wspomnień oraz dzielenia się wyjątkowymi chwilami.

14 października, wójt, z okazji 80-lecia urodzin, osobiście przekazał najserdeczniejsze życzenia, kwiaty i słodki upominek panu Kazimierzowi Pudlisowi.

Jubilatowi życzymy dużo zdrowia na dalsze lata życia, wiele radości i samych pięknych chwil spędzonych w gronie najbliższych.

źródło: gmina Obryte



FAJNE FOTO

Takiej fotki jeszcze nie publikowaliśmy. Takiej, znaczy archiwalnej, czarnobiałej. A na

niej panie, pięć pułtuszczanek; ubrane pięknie, elegancko, powojenną modą. Stoją w alejkach, przy baszcie, która dziś popada w ruinę. Wśród grona przyjaciółek moja cioteczka,

nawet matka chrzestna - Jadzia Ciszewska, potem Archacka. W ciemnym płaszczyku, bez kapelusza i szkoda, że nie widać jej bujnych, rudawych włosów... GMD



REKLAMA



INTERCARS

Filia Pułtusk
ul. Wojska Polskiego 52
tel.: 23 691 92 40
fax.: 23 691 92 41

INTERCARS.COM.PL

TYGODNIK PUŁTUSKI



Redaktor naczelny: Ewa Dąbek tel. 512 405 978
Redakcja: tel. 23 692 86 45, redakcja@pultuszczak.pl
Kultura/ Społeczeństwo: Grażyna Maria Dzierżanowska, tel. 661 923 317; graza@atessa.pl
Biuro reklam i ogłoszeń: Anna Plochocka 23 692 86 45, 512 405 972 aplochocka@pultuszczak.pl. Ogłoszenia i reklamy nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy
Adres: 06-100 Pułtusk, ul. Rynek 16, www.facebook.com/pultuski
Czynne: poniedziałek – piątek 8.00 – 16.00

Prenumerata: realizowana przez RUCH SA, zamówienia składać na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl, pytania na e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub telefonicznie pod numerem 801 800 803 lub 22 717 59 59, w godz. 7:00 – 18:00 (koszt połączenia wg. taryfy operatora).
Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Nie odpowiadamy za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

Druk: Polska Press Łódź.
Nakład: poniżej 15 000



Wydawca: Agencja TiO
e-mail: agencja@tio.com.pl
Legionowo, ul. Rynek 2



DOM POGRZEBOWY Kraszewski
Pułtusk ul. Kościuszki 78
www.kraszewski.info
501634440 236922000

29.07.2024 roku,
w wieku 83 lat zmarła
Ś.P. IRENA PODGÓRSKA

31.07.2024 roku,
w wieku 66 lat zmarł
ukochany Syn, Mąż,
Tata,
Dziadek, Brat i Wujek
Ś.P. MARIAN WIESŁAW SUCHTA

31.07.2024 roku,
w wieku 94 lat zmarł
ukochany Tata, Dziadek
i Brat
Ś.P. ZYGMUNT KILJAN

02.08.2024 roku,
w wieku 78 lat zmarł
ukochany Mąż, Tata,
Dziadek i Brat
Ś.P. TADEUSZ ŻEBROWSKI

03.08.2024 roku,
w wieku 55 lat zmarł
ukochany Mąż, Tata,
Dziadek i Brat
Ś.P. JANUSZ MAREK RADOMSKI

04.08.2024 roku,
w wieku 85 lat zmarł
ukochany Mąż, Tata,
Dziadek,
Pradziadek i Brat
Ś.P. STANISŁAW ARCHACKI

07.08.2024 roku,
w wieku 66 lat zmarł
ukochany Syn, Mąż,
Tata,
Dziadek, Brat i Wujek
Ś.P. STANISŁAW WIEKIERA

10.08.2024 roku,
w wieku 79 lat zmarła
Ś.P. BARBARA WÓLTAŃSKA

11.08.2024 roku,
w wieku 88 lat zmarła
ukochana Mama, Babcia
i Prababcia
Ś.P. KRYSZYNA TELECHOWSKA

DOM POGRZEBOWY KESY
www.kesy.pl
23 692 2001 604 470 616
Pułtusk, ul. Traugutta 2a

16.09.2024 roku,
w wieku 82 lat zmarł
ukochany Mąż, Tata,
Dziadek,
Pradziadek i Brat
Ś.P. TADEUSZ JAN STACHOWIAK

17.09.2024 roku,
w wieku 71 lat zmarł
ukochany Mąż, Tata,
Dziadek,
Pradziadek i Brat
Ś.P. HENRYK ANDRZEJ NOŻYKOWSKI

22.09.2024 roku,
w wieku 88 lat zmarła
ukochana Mama, Babcia
i Prababcia
Ś.P. LUCYNA MARTA SOBIECKA



Co ze śmieciami na obwodnicy Pułtuska?

Sprawdzamy co się dzieje na placu budowy

Już w sierpniu tego roku informowaliśmy o odkrytych pokładach odpadów w trakcie prac na trasie budowanej obwodnicy Pułtuska. Nielegalne, przykryte cienką warstwą ziemi wysypiska miały być zlokalizowane przy wylocie obwodnicy od strony gminy Pokrzywnica. Na jednej z pułtuskich grup internetowych pojawił się wtedy wpis pani Lucyny: - Czy to prawda, że może nie być obwodnicy? Bo nie ma na czym postawić filarów na wiadukt od strony Warszawy? Bo pod płytka warstwą ziemi znajduje się ogromne składowisko odpadów. Oby to nie była prawda, bo przeprojektowanie i wywóz odpadów to ogromne pieniądze. Czy po tylu latach walki radnej z Pokrzywnicy potwierdziły się jej obawy?

Temat wydał nam się bardzo znajomy, ze względu na liczne publikacje, które ukazywały się na łamach Tygodnika Pułtuskiego kilka lat temu. Chodziło o transporty nielegalnie przywożonych odpadów, między innymi na wyrobiska żwirowe na terenie gminy Pokrzywnica. Mimo naszych publikacji, walki kilku odważnych osób, dwóch radnych, zawiadomień do prokuratury, reportażu w telewizji TVN, w którym pokazano na nagraniu z drona, jak tony śmieci są zrzucone z ciężarówek

i zakopywane, tak naprawdę nigdy nie wyciągnięto wobec osób za ten proceder odpowiedzialnych konsekwencji karnych. Minęły lata i jak widać odpady ponownie „wyszły z ziemi”, by o sobie przypomnieć. Kto ma je teraz usunąć i na czyj koszt?

Postanowiliśmy sprawdzić te pogłoski, kierując zapytania w tej sprawie w pierwszej kolejności do inwestora obwodnicy Pułtuska, czyli Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Główny specjalista Małgorzata Tarnowska poinformowała nas, że wykonawca, czyli firma Strabag, zlokalizował na terenie budowy obwodnicy śmieci. Zgodnie procedurami poinformowano o tym policję, która wszczęła postępowanie w sprawie, a także prokuraturę. W ocenie biegłego odpady o których mowa, nie powodują zniszczeń środowiska, nie zagrażają obniżeniu jakości powietrza, powierzchni ziemi i wody, jak również nie powodują zniszczeń światła roślinnym i zwierzęcym. Śledztwo zostało więc umorzone. Wykonawca prowadzi analizę techniczną możliwości kontynuacji prac w tym obszarze.

Wyjaśnienie dość ogólne, więc idąc tym tropem zwróciliśmy się do firmy Strabag z pytaniami bardziej szczegółowymi, dotyczącymi między innymi kosztów wywozu śmieci i tego, kto ewentualnie zostanie nimi obciążony. Mała z pytaniami wysłaliśmy do biura prasowego Strabagu 21

sierpnia, ale do tej pory odpowiedzi nie otrzymaliśmy. Ponowiliśmy więc prośbę do rzecznika Prasowego Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Małgorzaty Tarnowskiej. Z ostatnich informacji przekazanych przez nią do naszej redakcji wynika, że: *kontynuowane są roboty drogowe związane z wykonywaniem nasypów, wykopów, warstwy konstrukcji drogi. Toczą się roboty brukarskie i branżowe (melioracja, kanalizacja, kolizje wodociągowe, gazowe, elektroenergetyczne, teletechniczne). Trwają prace na 14 z 16 obiektów inżynierskich. Zaawansowanie rzeczowe wynosi ok. 39%. Termin zakończenia robót zgodnie z umową mija w I kwartale 2025r. Analizujemy roszczenia wykonawcy, który oczekuje wydłużenia czasu na ukończenie lub dodatkowych środków finansowych.*

Wykonawca po przejęciu placu budowy zidentyfikował zalegające odpady i zanieczyszczenia na działkach. W miejscu ich zalegania nie może wykonywać prac. Zgodnie z procedurami poinformowano o tym policję, która wszczęła postępowanie w sprawie, a także prokuraturę. W ocenie biegłego odpady, o których mowa, nie powodują zniszczeń środowiska, nie zagrażają obniżeniu jakości powietrza, powierzchni ziemi i wody, jak również nie powodują zniszczeń światła roślinnym i zwierzęcym. Śledztwo zostało więc umorzone.



Wykonawca prowadzi analizę działań kontraktowych, jak i technicznych możliwości kontynuacji prac w tym obszarze. Strony zaangażowane w realizację zadania inwestycyjnego GDDKiA, Wykonawca Robót i Inżynier Kontraktu ustaliły m. in. zakres dodatkowych badań środowiskowych oraz założenia w zakresie sposobu utylizacji odpadów, które stanowią będą wraz z dotychczas zgromadzoną wiedzą

podstawę do złożenia wniosku do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska (RDOŚ). Na przełomie października i listopada planujemy złożyć wniosek do RDOŚ. Dalsze działania będą podejmowane po uzyskaniu stanowiska RDOŚ.

Sprawa robi się coraz bardziej ciekawa, więc systematycznie będziemy do niej wracać, sprawdzając, co się stanie z odpadami porzuconymi

niegdyś w miejscu niedozwolonym. Nie jest to przecież małe dzikie wysypisko, tylko ogromne pokłady śmieci uniemożliwiające kontynuowanie inwestycji w tym miejscu. Przez lata dobitnie sygnalizowaliśmy problem na łamach Tygodnika Pułtuskiego, robiły to również ogólnopolskie media. Niestety, wszelkie postępowania prokuratorskie były umarzane...

ED

Chcesz zamówić reklamę na naszą stronę?

512 405 972

Powstanie 38 mieszkań

Kolejna inwestycja pułtuskiego dewelopera

Na sesji Rady Miejskiej w Pułtusk, która odbyła się 18 października, podjęto uchwałę w sprawie lokalizacji inwestycji mieszkaniowej, wskazanej we wniosku Pawła Łatyfowicza, prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Isbud Development Paweł Łatyfowicz. Przedsięwzięcie ma obejmować budowę dwóch budynków mieszkalnych wielorodzinnych oraz przebudowę istniejącego budynku ze zmianą funkcji na handlowo - usługową wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną, na terenie działki nr ewid. 140/2 w obrębie 13 miasta Pułtusk. Chodzi o teren byłej zajezdni autobusowej, działkę usytuowaną na tyłach budynku Prokuratury Rejonowej w Pułtusk. Jest to również była siedziba browaru pułtuskiego, a więc teren znajduje się pod nadzorem Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora, jest wpisany do rejestru zabytków pod nr A-82. W związku z powyższym roboty ziemne związane z przedmiotową inwestycją należy prowadzić pod nadzorem archeologicznym, który

zostanie przekształcony w ratownicze badania wykopaliskowe w momencie natrafienia na nienaruszoną substancję zabytku archeologicznego w formie nawarstwień lub reliktów architektonicznych. Dla planowej inwestycji wymagane jest też uzyskanie pozwolenia wojewódzkiego konserwatora zabytków w zakresie wymienionym w art. 36 ustawy z dnia 23 lipca 2003r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Na opisywanej działce zostanie tu wybudowanych 38 mieszkań o pow. od 40.80 do 120 m oraz powierzchnia handlowo usługowa w istniejącym budynku.

Obsługa komunikacyjna inwestycji realizowana będzie z istniejącej drogi będącej własnością Gminy Pułtusk - ul. Romualda Traugutta oraz z istniejącej drogi powiatowej - ul. Adama Mickiewicza. W celu realizacji inwestycji planowana jest budowa przyłączy: wodociągowego, kanalizacji sanitarnej, energetycznego i gazowego, położonych w ul. Romualda Traugutta i ul. Adama Mickiewicza, na warunkach zarządcy sieci. Ścieki będą odprowadzane do kanalizacji sanitarnej. Właściciele nieruchomości zobowiązani

są zapewnić utrzymanie nieruchomości w czystości i porządku, wykonując obowiązki wynikające z przepisów ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Wody opadowe z tej działki będą odprowadzane na własny teren nieutwardzony lub do sieci kanalizacji deszczowej znajdującej się w ulicy Romualda Traugutta i ulicy Adama Mickiewicza. Liczbę miejsc parkingowych ustala się na min. 57 postojowych oraz 2 miejsca dla usług/osób przebywających okresowo.

W trakcie dyskusji nad uchwałą, głos zabrał radny Michał Górecki, który podkreślił, że potrzeby mieszkaniowe Pułtuska są ogromne, stąd też cieszy każda taka inwestycja. Wyraził jednak obawy, czy odprowadzanie wód opadowych z tej działki do kanalizacji deszczowej przy ul. Traugutta i Mickiewicza nie spowoduje jeszcze poważniejszego zalewania ulic Daszyńskiego i Starego Miasta podczas większych opadów, co działo się chociażby w tym roku, gdy Pułtusk nawiedziły gwałtowne burze. Z kolei radny Łukasz Skarżyński zasugerował inwestorowi wykonanie zbiornika buforowego na



Tu będzie realizowana nowa inwestycja Isbudu. Na razie trwają prace rozbiórkowe i porządkowanie terenu, na którym pozostawiono do remontu jeden zabytkowy budynek. Ma on w przyszłości pełnić funkcję handlowo - usługową

deszczówkę pod terenem zielonym, by stopniowo jej nadmiar był odprowadzany do miejskiej kanalizacji deszczowej i nie powodowało to zalewania ulic i budynków znajdujących się niżej. Do dyskusji wtrącił się zastępca burmistrza Mateusz Miłoszewski dodając, że po ostatnim zalewaniu ulic pracownicy naszych wodociągów

na bieżąco czyszczą kanalizację, bo wcześniej studzienki były całkowicie zapchane piaskiem.

Kolejny apel radnego Łukasza Skarżyńskiego dotyczył upamiętnienia stosowną tablicą miejsca związanego z historią miasta i rodziny Handke, która prowadziła browar pułtuski.

Po zakończeniu dyskusji głos zabrał właściciel firmy Isbud Józef Łatyfowicz informując, że po wybudowaniu kolejnych budynków mieszkalnych wielorodzinnych, bo ma też powstać nowy blok przy ul. Rejenta, firma będzie miała na swoim koncie ponad tysiąc wybudowanych w Pułtusk mieszkań.

ED



MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

LEGIONOWO. Miał być tylko skręt, wyszło 30 g.

Policjanci zespołu patroloво – interwencyjnego Komendy powiatowej Policji w Legionowie zatrzymali 21-latkę, przy którym ujawnili marihuanę i mefedron. Mężczyzna narkotyki ukrywał również w domu. Grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności

Podczas jednej z nocnych służb na terenie miasta policjanci zwrócili uwagę na młodego mężczyznę, który na widok radiowozu przyspieszył kroku. Policjanci, mając podejrzenie, że mężczyzna może mieć coś na sumieniu, podjęli wobec niego interwencję. Już po chwili 21-latek przyznał się, że ma przy sobie „skręta”. Jednak zapomniał wspomnieć o białym proszku, który policjanci ujawnili w trakcie przeszukiwania mężczyzny. Wstępne badanie testerem narkotykowym potwierdziło, że zabezpieczone substancje to marihuana i mefedron. Mieszkaniec Legionowa został zatrzymany i noc spędził w celi. Kolejnego dnia policjanci przeszukali dom 21-latkę. Tam również ujawnili marihuanę ukrytą w plecaku oraz wagę. Jeszcze tego samego dnia mężczyzna usłyszał zarzut posiadania narkotyków w postaci marihuany i mefedronu o łącznej wadze ponad 30 gramów. Za ten czyn grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności.

PUŁTUSK. Powstrzymała pijanego kierowcę przed dalszą jazdą

Postawą godną naśladowania wykazała się kobieta, która odpowiednio zareagowała na pijanego kierowcę pojazdu osobowego i zabrała mu kluczyki ze stacyjki. Mężczyzna, który przyjechał po alkohol na stację paliw i chciał ruszyć w dalszą drogę, po zbadaniu alkomatem okazało się, że ma ponad 3 promile alkoholu w organizmie. Pojazd mężczyzny został zabrany na policyjny parking, a o jego losie zdecyduje sąd

Bezpieczeństwo na drodze, zależy od każdego uczestnika ruchu drogowego, jednak mimo to zdarzają się nadal kierowcy, którzy narażają siebie i innych na utratę zdrowia i życia, wsiadając po alkoholu za kierownicę. Na szczęście, mamy coraz więcej osób świadomych zagrożeń, którzy informują odpowiednie służby o podejrzanych manewrach kierowców. Dzięki takiej postawie świadków, więcej nietrzeźwych kierowców zostają wyeliminowanych z ruchu.

W sobotę (19.10) po godzinie 17 policjanci otrzymali zgłoszenie, że nietrzeźwy mężczyzna próbuje wsiąść do samochodu i odjechać. Mundurowi szybko udali się na stację benzynową w gminie Winnica, gdzie zastali pracownicę stacji, która zabrała kluczyki od samochodu, mężczyźnie, wobec którego istniało podejrzenie, że jest nietrzeźwy. Przypuszczenia potwierdziły się, gdyż policjanci zbadali mężczyznę alkomatem, a jego wynik zaskoczył wszystkich, było to ponad trzy promile alkoholu w organizmie. 44-letni mieszkaniec gm. Winnica, przyjechał na stację paliw, żeby zakupić piwo i wódkę. Chcąc odjechać po zakupach, ze stacji, kobieta widząc to wybiegła i zabrała kluczyki od opła, udaremniając dalszą jazdę mężczyźnie, po czym zadzwoniła na Policję. 44-latek przyjechał na stację benzynową oplem, co potwierdził zapis monitoringu, który odtworzyli policjanci będący na miejscu.

Policjanci zatrzymali prawo jazdy 44-latkowi, a jego pojazd trafił na policyjny parking, teraz mężczyzna odpowie przed sądem. Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi mu kara do 3 lat więzienia.

WIELISZEW. niszczył mienie, został aresztowany

Sąd Rejonowy w Legionowie przechylił się do wniosku prokuratury i aresztował na 3 miesiące 31-latkę, który dokonał zniszczenia mienia o znacznej wartości poprzez jego podpalenie

We wtorek przed godziną 18.00 służby zostały zaalarmowane, że jeden z domów w Wieliszewie objęty został ogniem. Na miejscu działała straż pożarna oraz policja. W przeciągu kolejnych godzin od zdarzenia policjanci i prokurator realizowali czynności procesowe i operacyjne m. in. do sprawy zatrzymano 31-letniego mężczyznę, przesłuchano świadków zdarzenia oraz uzyskano ustną opinię biegłego z zakresu pożarnictwa, który stwierdził brak zagrożenia dla

sąsiednich budynków. Zgromadzony materiał dowodowy dał podstawy prokuratorowi prowadzącemu śledztwo do przedstawienia zatrzymanemu mężczyźnie zarzutu zniszczenia mienia o znacznej wartości poprzez jego podpalenie. Na wniosek Prokuratury Rejonowej w Legionowie miejscowy sąd zastosował wobec 31-latkę środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na 3 miesiące.

NOWY DWÓR MAZ. Ukradła kilka par butów

Policjanci Wydziału Kryminalnego realizując czynności operacyjne, dotyczące kradzieży obuwia w jednym z nowodworskich sklepów, wpadli na trop mieszkanki Warszawy. Kryminalni zatrzymali 28-latkę. Za przestępstwo kradzieży grozi jej do 5 lat pozbawienia wolności

W tym miesiącu pracownik sklepu obuwniczego, znajdującego się na terenie galerii handlowej w Nowym Dworze Mazowieckim zgłosił kradzież kilku par butów. Kryminalni od razu zajęli się tą sprawą. W wyniku podjętych przez nich czynności operacyjnych ustalili, że dokonała ich młoda kobieta. Wkrótce też wpadli na jej trop. Ustalili, że to mieszkająca w stolicy 28-latkę. Policjanci na terenie Warszawy zatrzymali podejrzaną, która trafiła do policyjnego aresztu. Następnie kobieta usłyszała zarzuty, za które może zostać skazana na 5 lat więzienia. 28-latkę do wszystkiego się przyznała.

LEGIONOWO. 8 zatrzymanych z narkotykami

40-letni mieszkaniec Legionowa to jedna z 8 osób zatrzymanych w ciągu kilku dni na terenie powiatu legionowskiego, która przed sądem odpowie za posiadanie substancji zabronionych. Mężczyzna narkotyki ukrywał w paczce po papierosach. Za popełnione przestępstwo grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności

Jednym z wielu zadań policjantów, zarówno tych umundurowanych, jak i pełniących służbę „po cywilnemu” jest zapobieganie i zwalczanie przestępczości narkotykowej. Realizując to zadanie, w zaledwie kilka dni, policjanci na terenie powiatu legionowskiego zatrzymali 8 osób, które przed sądem odpowiedzą za naruszenie przepisów ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Jednym z zatrzymanych był 40-letni mieszkaniec Legionowa, wobec którego policjanci Wydziału Kryminalnego podjęli czynności służbowe. Mężczyzna siedział w zaparkowanym pojeździe, w rejonie jednego z osiedli mieszkaniowych w Legionowie. Policjanci podejrzewali, że może on posiadać środki odurzające. Jak się okazało policyjny instynkt nie zwiódł. W podłokietniku policjanci ujawnili paczkę po papierosach, a w niej zamiast wyrobów tytoniowych biały proszek, nie mylili się i w pojeździe mieszkańca powiatu legionowskiego zabezpieczyli zabronione substancje. Wstępne badanie narkotesterem wskazało na amfetaminę o wadze ponad 7 gramów 40-latek został zatrzymany i przewieziony do komendy. Jeszcze tego samego dnia mężczyzna usłyszał zarzut posiadania narkotyków, do którego się przyznał. Zgodnie z ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności, ale ostateczną decyzję w tej sprawie podejmie sąd.

PUŁTUSK. Ukradł kose spalinową i rower

Kilka dni temu pułtuscy kryminalni zatrzymali 23-latkę, który ukradł rower z terenu jednej ze szkół. Dwa dni później ukradł kosę spalinową

W toku prowadzonych policjanci Wydziału Kryminalnego KPP w Pułtusku wytypowali podejrzanego mężczyznę. W trakcie przeszukiwania posesji, na której zamieszkiwał mężczyzna. W piwnicy kryminalni ujawnili kosę spalinową pochodzącą z kradzieży. W trakcie przeszukiwania w garażu znaleziono rower, który miał zeszlifowane numery fabryczne i był już przemalowany. W mieszkaniu 23-letniego mieszkańca Pułtusa policjanci znaleźli

marihuanę. Funkcjonariusze zatrzymali 23-latkę. Za kradzież i posiadanie narkotyków mężczyzna odpowie przed sądem. Grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

LEGIONOWO. 69-latek znęcał się nad rodziną

Kara pozbawienia wolności nawet do 5 lat grozi mężczyźnie, który podejrzan jest o znęcanie się psychicznie i fizycznie nad żoną. 69-latek został zatrzymany po tym, jak jego żona złożyła zawiadomienie o przestępstwie w legionowskiej komendzie. Decyzją prokuratora mężczyzna został objęty policyjnym dozorem, otrzymał zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej i kontaktowania się nią, a także nakaz natychmiastowe opuszczenie wspólnego lokalu mieszkalnego

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Legionowie zatrzymali 69-latkę podejrzanego o znęcanie się psychicznie i fizycznie nad żoną.

Mężczyzna został zatrzymany po tym, jak pokrzywdzona w poniedziałek poinformowała policjantów o przemocy psychicznej i fizycznej, której doświadcza ze strony męża. Z relacji kobiety wynikało, że mąż nadużywa alkoholu i wtedy staje się w stosunku do niej agresywny zarówno słownie, jak i fizycznie. 69-latek został zatrzymany w policyjnym areszcie. Badanie alkomatem wykazało w jego organizmie promil alkoholu.

Mieszkaniec miasta za popełnione przestępstwo odpowie teraz przed sądem. W celu zapewnienia bezpieczeństwa pokrzywdzonej śledczy wystąpili do Prokuratury Rejonowej w Legionowie z wnioskiem o objęcie 69-latkę policyjnym dozorem, zbliżania i kontaktowania się z żoną oraz natychmiastowym nakazem opuszczenia wspólnie zajmowanego mieszkania. Prokurator nadzorujący dochodzenie przychylił się do wniosku i mężczyzna jeszcze wieczorem w obecności policjantów opuścił mieszkanie.

KPP: Legionowo
/Nowy Dwór Maz./ Pułtusk



KONFERENCJE, SZKOLENIA, WARSZTATY

Zapraszamy: tel. 531 093 982; 507 104 572
e-mail: info@palacjablonna.pan.pl





Beata Józwiak oficjalnie rządzi gminą

Zaprzysiężenie nowej pani burmistrz odbyło się na piątkowej sesji, 18 października

Sala obrad w pułtuskim ratuszu wypełniła się po brzegi. Oprócz radnych, pracowników urzędu i miejskich instytucji, pojawili się również goście chcący towarzyszyć Beacie Józwiak w złożeniu ślubowania i oficjalnym przejęciu władzy w gminie. Nie zabrakło starosty pułtuskiego Jana Zalewskiego, przewodniczącego Rady Powiatu Tadeusza Nalewajka oraz honorowych obywateli miasta - ks. infułata Wiesława Koska i prof. Roberta Gajdy.

Wyraźnie wzruszona Beata Józwiak, po złożeniu ślubowania powiedziała:

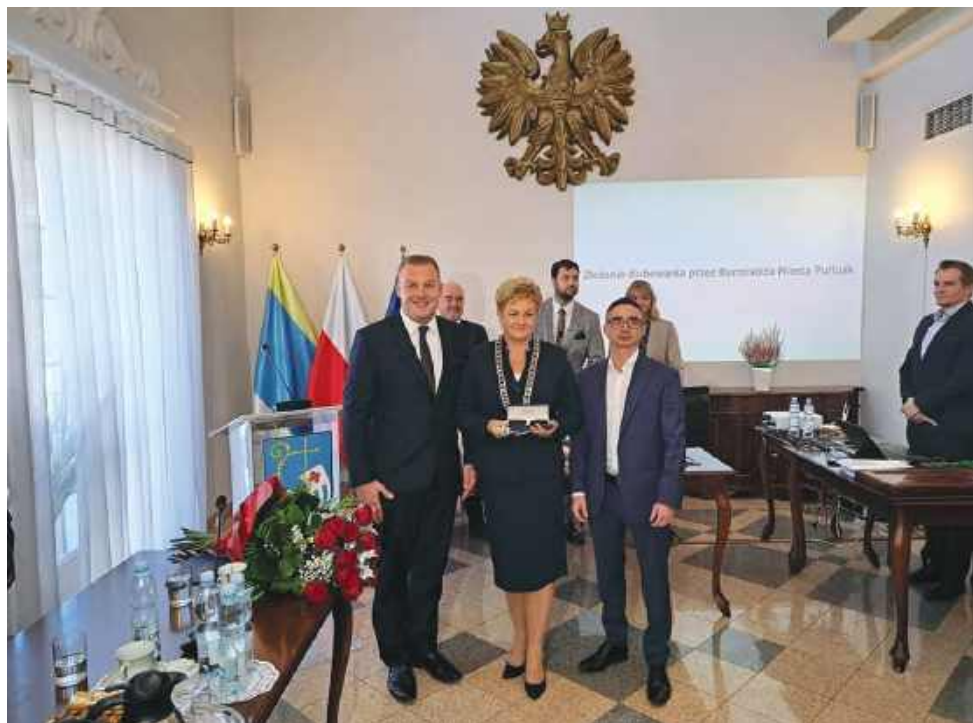
Objęcie urzędu burmistrza naszego miasta to dla mnie ogromny zaszczyt i wielkie zobowiązanie. Dziękuję wszystkim wyborcom, którzy wzięli udział w wyborach

i chcę zapewnić, że uczynię wszystko, aby nie zawieść pokładanych we mnie oczekiwań i nadziei. Będę się starała tak sprawować swój urząd, by uzyskać państwa zrozumienie, szacunek i uznanie. Zdaję sobie sprawę, że dziś od woli i umiejętności współpracy wszystkich środowisk zależy rozwój naszej gminy oraz możliwość wykorzystania szansy, jaką będą pozyskane i dobrze wykorzystane fundusze unijne. Ufam, że potrafimy wznieść się ponad podziałami i wspólnie pracować, aby realizować ważne projekty miejskie i sołeckie. Jestem przekonana, że niezależnie od tego, jakie ugrupowanie reprezentujemy, naszym wspólnym celem jest dobro naszej wspólnoty samorządowej. Z mojej strony deklaruję otwartość moich działań i pełne zaangażowanie. Obiecałam wyborcom, że jako burmistrz będę zabiegać o nowe inwestycje, o poprawę jakości i poziomu życia naszych mieszkańców. Obiecałam, że będzie to zarządzanie

oparte na dialogu, aby wspólnie budować i planować przyszłość naszego miasta i gminy. Zapewniam państwa, że dotrzymam słowa.

Beata Józwiak przyjęła symboliczne klucze do miasta od byłego burmistrza Wojciecha Gregorczyka, a łańcuch burmistrza wręczył jej przewodniczący Rady Miejskiej Łukasz Skarżyński. Na sesji zabrakło pełniących dotychczas obowiązki burmistrza Marzeny Cendrowskiej, która tłumaczyła potem w mediach społecznościowych, że dowiedziała się o rozszerzeniu porządku obrad sesji za późno i miała już na ten dzień zaplanowane inne spotkania, a ostatnim dniem jej pracy był czwartek. Informujemy, od komentarza się powstrzymamy...

Nowej pani burmistrz gratulujemy, bo pokonała kontrkandydatkę w demokratycznych wyborach, uzyskując ogromny kredyt zaufania mieszkańców całej gminy. Jak powiedział ksiądz infułat Wiesław Kosek, dzięki takim cechom



charakteru jak mądrość, urok osobisty, wrażliwość na ludzkie potrzeby, dobroć, ciepło, bezkonfliktowość, które

pozwolą jej godnie wypełniać służbę na rzecz mieszkańców gminy. I tego pani Beacie i nam wszystkim życzymy,

a o efektach pracy jak zwykle na bieżąco i rzetelnie będziemy informować.

ED





PODRÓŻ DO GRANIC JAZZU

Mazowiecki Jazz Jam Legionowo 2024

Jazz – muzyka wolności – wydaje się nie mieć granic, jako że każde granice skonfliktowane są z wolnością. Ale nasza naturalna skłonność do klasyfikowania i szufladkowania zjawisk wyznacza muzyce jazzowej pewne granice, wynikające z doświadczeń i doznań określanych jako „jazz”. Jeżeli potrafimy odróżnić jazz od klasyki czy popu – wyznaczamy jego granice. Rozróżnianie gatunków muzycznych jest jedną z ważnych kulturowych kompetencji, a stawianie granic pomiędzy nimi wydaje się konieczne, aby z satysfakcją uczestniczyć w muzycznym obiegu kultury.

Paradoksalnie jednak – wielbiciele jazzu (wszak muzyki wolności) skłonni są czasami badać, jak daleko można odejść od mitycznego jazzowego centrum, aby, pozostając w jego granicach, sprawdzić odporność jazzu na innowacje i eksperymenty.

JAZZ JAM BEZ GRANIC

Legionowski festiwal Mazowiecki Jazz Jam zawsze otwarty był na twórcze badanie granic jazzu, czego dowiodło zarówno osiem jego poprzednich edycji, jak i wcześniejsze koncerty organizowane pod znaczącym hasłem Jazz Jam-boree. W tym roku również, podczas trzech dni koncertów w sali widowiskowej ratusza 18, 19 i 20 października, legionowska publiczność mogła zmierzyć się z jazzem badającym swoje granice.

Badanie rozpoczęła ekipa zgromadzona wokół Ilony Damięckiej, której standardowe

trio wzbogacił gościnnym udziałem skrzypek Mateusz Smoczyński. Trio Damięckiej, mocno osadzone w klasycznym współbrzmieniu głosu z fortepianem, którym tło rysuje kontrabas i perkusja, zdążyło się z mocnym i osobnym głosem skrzypiec. Łagodność klasycznej harmonii śpiewu i temperowanej skali fortepianu wychodziła, pozornie, poza granice jazzu, w stronę klasyki. Ale drapieżne i ekspansywne wyczyny skrzypka, improwizującego w pełnej wolności, przekonywały nas każdorazowo, że to jednak jazz. Silnie korespondujący z klasyką – ale jazz.

Drugi festiwalowy koncert ukazał nam natchnionych wizjonerów. Młody zespół Knów Material z Akademii Muzycznej w Katowicach miał intencję, aby zawładnąć naszymi emocjami. I zawładnął. Doświadczaliśmy wraz z muzykami bezsilności i smutku, ale

też radośnie odkrywaliśmy siebie w perfekcyjnych frazach puzonu i drzeniach wibrafonu. Knów Material są zaprzeczeniem tezy, że „młodość musi się wyszumieć”. Nie – młodość jest nadprogramowo refleksyjna. W ich interpretacji jazz zbliżył się niebezpiecznie do „krajiny łagodności”. Powiało metafizyką – ale, broń Boże, nie nudą!

JAZZ W GRANICACH SŁÓWA

Trzeci koncert tegorocznego Jazz Jam Legionowo zaatakował wprost granice gatunkowej poprawności. Oto znakomity jazzman-pianista Kuba Stankiewicz wraz z gwiazdą sceny i ekranu Arturem Żmijewskim dali publiczności pokaz w zasadzie musicalowy – czyli Poemat jazzowy Bona Sworza d'Aragona. Już sama nazwa „poemat jazzowy” kwestionuje granice gatunków, a że w prezentacji tej ważną rolę odgrywają nie tylko

śpiewane przez Ewę Żmijewską piosenki, ale też recytacje (czy melo-recytacje) Żmijewskiego – zmierzanie ku granicom jazzu zyskuje nowy wymiar.

Jazz włącza się w słowo, czy raczej włącza słowo w granice swego przekazu. Musicalowa opowieść o perypetiach Bony spotkała się z bardzo

przychylną reakcją legionowskiej publiczności. Czy to jeszcze jazz, czy już musical?

Koncert czwarty tegorocznego festiwalu też koncentrował





się wokół słowa. Małgorzata Markiewicz, bohaterka owego koncertu, śpiewa bowiem nie gorzej, niż gwiazdy piosenki aktorskiej. Dykcja i perfekcja i dbałość o treść przekazu to nie jedyne granice, jakie Markiewicz przekracza. Jest bowiem – jak na jazzmankę przystało – uniwersalistką. Włączyła więc do swojego zespołu Aniel Someillan z Kuby, grającego na basie i Nathana Williamsa z USA – trębacz i raper.

Do jazzowego centrum zmierzał towarzyszący gościnnie międzynarodowemu zespołowi Adam Zaborski, ciemnym tonem altówki podkreślając jasną jazzową wolność.

Słowa, słowa, słowa – tak mało, a tak wiele znaczą. W jazzie również.

PRZYJACIELE JAZZU W LEGIONOWIE

Fani jazzu w Legionowie mogą cieszyć się swoim festiwalem, bo przychodzą na koncerty i fetują brawami występujących, w mgnieniu oka pobierają dostępne wejściówki i komentują przyjaźnie to wydarzenie w społecznościowych mediach.

Ale festiwal Jazz Jam Legionowo nie urodził się i nie żyje sam. Warto przypomnieć, że inicjatorem koncertów jazzowych w naszym mieście i upartym ich animatorem był Zenon Durka, emerytowany już dziś dyrektor MOK. Jego fascynacja jazzem zaraziła wielu – dziś ich dzieci poszukują wejściówek na Mazowiecki Jazz Jam Legionowo.

Nie sposób też nie wspomnieć o tych, którzy wspierają nas „z zewnątrz”, wierząc w sens naszej misji. To przede wszystkim Samorząd Województwa Mazowieckiego, współfinansujący festiwal od pierwszej jego edycji, jak też Starostwo Powiatowe w Legionowie, dorzucające do tego wydarzenia od lat cenną cegiełkę.

Jazz ma w Legionowie licznych przyjaciół. Niewątpliwie najwierniejszym jego sprzymierzeńcem jest publiczność, korzystająca z oferty MOK-u i chętnie przybywająca na koncerty, nie tylko te festiwalowe. Jej należą się szczególne podziękowania.



NASZE WILKOWYJE

Dom spokojnej starości dla polskich polityków

Zaniepokoił nas poważnie, bo jak nawet Fabianek Duda w propaństwowej depresji, to sytuacja musi być poważna. A wszystko zaczęło się od tego, że Fabianek na komisję sejmową w sprawie obrony cywilnej zaproszenie dostał. No bo u nas w Wilkowyjach jest stara tradycja partyzancka czyli jak to się mówi po nowemu – obrony cywilnej. Co trzeba po ziemiankach zakopane jest, ale co roku przesmarowane i porządnie sprawdzone, żeby się zamek nie zaczął, albo naboje niewybuczy nie pałętały. Dzięki zapotrzebowaniu na samogon w radzieckiej jednostce, co to była niedaleczko, nawet my prowadzili okresową modernizację zapasów, ale potem jak ruskich wreszcie pogonili, to z modernizacją zrobiło się krucho. Własnych przecie okradać nie będziemy. No więc po radzie u Księdza Biskupa, co to może w fioleto poszedł, ale nieodrodny syn ziemi wilkowyjskiej, już wiele lat temu, jak on jeszcze zwykłym Proboszczem był, postawili my na metody naturalne. Bagna okoliczne kultywowane są, żeby nie pozasychały. W chwilach przestojów w budowlance i remontach kapliczek, Więclawski z tajnego funduszu gminnego żeby przeciwczłogowe produkuje, a odkąd młody Solejuk w piątej klasie podstawówki bakcyła awiacyjnego złapał, to produkcja dronów u nas może domowym sposobem prowadzona, ale pierwsza klasa. Michałowa coroczne krawieckie manewry obronne przeprowadza sprawdzając, czy się baby nie zaniedbały i nadal mundury szyć umiej. Straż pożarna ćwiczy siebie i innych na wypadek bomb zapalających, a Dyrektorka w szkole cichaczem dzieciaki uczy podstaw medycyny wojennej. No i takie tam jeszcze inne, co to się tym nie chwalamy, bo po co za dużo uwagi ściągać na siebie. No ale odkąd w Wilkowyjach kuźnia elit politycznych się rozkręciła, to i owo do wiadomości tych i owych przeciekło i Fabianka na tę nieszczęsną komisję zaprosili. Posłuchał, co tam wiceminister jako odkrycia kopernikańskie prezentował i w depresję wpadł. Tak głęboką, że nawet pasja oświeceniowa w nim wygasła i nikogo w komisji nie oświecił, tylko milczkiem w samochód wsiadł i do Wilkowyj wrócił. Bo one się tam klóciły, czyja to wina, że obrona cywilna leży, ale podnieść jej żaden nie chciał, bo to by było trzeba się schylić, a karki u nich harde i nie po to wstawali z kolan, żeby się teraz schylać. Słowem nic mądrego nie uradzili, tylko się pokłócili jak zwykle i ten co ostatnie słowo miał wyszedł z komisji z poczuciem triumfa nic nie załatwiwszy. Czyli jak zwykle.

Sprawa była poważna, więc zawezwaliśmy my na laweczkę Czerepacha i spili go do imentu chrzczonym mocno Mamrotom i przepytali, co by trzeba było zrobić, żeby się politycy choć troszku Polską przejęli, a nie swoją partyjną wojenką.

Czerepach się opierał, ale w końcu wygadał: To by całe nasze pokolenie musiało z polityki odejść, ale gdzie my pójdziemy? No gdzie? – zalkał żałośnie. Człowiek się strasznie męczy, jak tylko psuje i psuje i żeby się utrzymać na powierzchni, musi być coraz gorszy. Ale alternatywy nima i adrenaliny poza polityką nima, i pieniędzy żadnych i wpływów i w ogóle nic.

Namysła nam było trzeba nadzwyczajnego, więc zadzwonili my po Kusego i na plebanie Biskupią poszli, choć Księdza Biskupa akurat nie było, ale inspiracja świętego sanktuarium Michałowej przecie nie wygasa z racji obecności czy nieobecności gospodarza. No i natchnienie nie zawiodło i przyszło.

Rzecz w tym, że cała nadzieja w technologii. Te rozszerzone nierzeczywistości, o których ciągle mówi młody Solejuk, to jest naprawdę wyjątkowa szansa dla Polski. Złożył się taki Państwowy Dom Spokojnej Starości Byłych Polityków finansowany sowicie z budżetu, każdemu z pensjonariuszy da się specjalne okulary z tym Ajejem i każdy będzie do śmierci już wygrywał wszystkie wybory, dzielił i rządził, podejmował same słuszne decyzje, bo jak są niesłuszne, to Ajej tak zmieni świat, żeby były słuszne. I każdy będzie miał osobiste ZOO, w którym w klatkach zamiast małp, będzie siedziała opozycja, a on se będzie chodził z prętem i ciągał nim po klatce, bo jak mówi Kusy to jedyna szansa na orgazm dla polskiego polityka w podeszłym wieku.

A młode pokolenie się zajmie rozwiązywaniem prawdziwych problemów. Z jednym zastrzeżeniem wszakże – każdy młody, co ze starymi styczność polityczną miał, na kwarantannę detoksykacyjną odesłany będzie. Najcięższe przypadki – do Wilkowyj, do produkcji zębów przeciwczłogowych, nauki szycia u Michałowej i kultywacji bagienh

Pietrek

Nikt nie rodzi się zły. Zło rodzi się w ciemności.

24 października nakładem wydawnictwa INITIUM ukaże się klimatyczna, misternie utkana powieść kryminalna pt. „Kajdany” Bartłomieja Kowalińskiego, przedstawiająca zawiłe śledztwo, którego sukces wcale nie jest pewny.

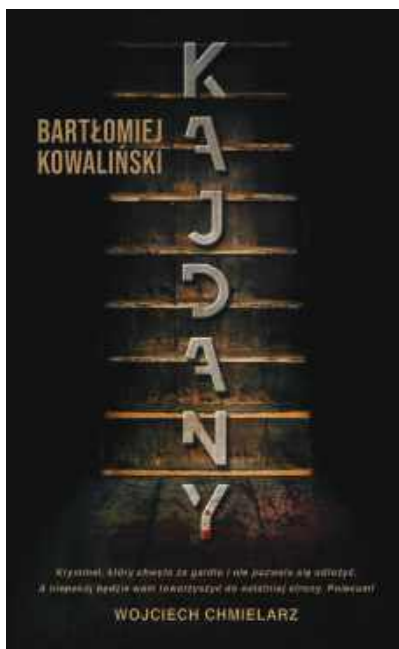
W piwnicy jednej z kamienic na krakowskim Podgórzu policja odnajduje okaleczone zwłoki młodej kobiety. Okoliczności zbrodni i tajemnicza wiadomość pozostawiona przy ofierze nie pozostawiają najmniejszych wątpliwości, że doszło do brutalnego morderstwa.

Intensywne śledztwo, prowadzone przez komisarza Korczulę i prokurator Sadowską, wiedzie policjantów do kolejnego przerażającego odkrycia, jednak sprawca wciąż pozostaje nieuchwytny. Sytuacja komplikuje się jeszcze bardziej, gdy kilka dni później, w innej części miasta, odnaleziono zostaje kolejne ciało i... kolejna tajemnica.

cza wiadomość. Śledczy nie mają złudzeń, że zbrodnia są dziełem jednego człowieka, którego tożsamość wciąż pozostaje zagadką. Mimo wysiłków wszystkie tropy prowadzą donikąd, jakby morderca zapadł się pod ziemię. Nikt nawet nie przypuszcza, jak trafne jest to stwierdzenie...

Budny, gęsty i nastrojowy kryminał wiedzy czytelników w rzadko odwiedzane zakamarki Krakowa, przy okazji obnażając jego najciemniejsze strony: zimne piwnice, opuszczone podziemia, kanały pełne szczurów.

Bartłomiej Kowaliński, autor znakomicie przyjętej górskiej trylogii kryminalnej o dziennikarzu śledczym, porzuca Podhale, by odkryć przed czytelnikami nieznane oblicze Krakowa. „Kajdany” to klimatyczna, misternie utkana powieść kryminalna przedstawiająca zawiłe śledztwo, którego sukces wcale nie jest pewny.



Mroczny i niepokojący Kraków. Bezwzględny morderca. I złudne policyjne śledztwo. „Kajdany” to kryminał, który chwyta za gardło i nie pozwala się odłożyć. A niepokój będzie wam towarzyszyć do ostatniej strony. Polecam - Wojciech Chmielarz

ECO HARPOON Recycling Sp. z o.o.
Częstków Mazowiecki 328
05-152 Cieszków
NIP 527-27-45-389
REGON 362569260

BEZPŁATNY

odbior dużych elektrośmiec!

Odbierzemy od Państwa - kuchenki, - chłodziarki, - zmywarki, - telewizory, - pralki, itd.

ODBIERAJĄC DUŻE SPRZĘTY, ZABIERAMY RÓWNIEŻ DROBNE AGD, BATERIE

Masz pytanie? Zadzwoń

+48 725-155-155

Bezpłatny odbiór krok po kroku!

1. Dzwonisz pod numer +48 725-155-155
2. My rejestrujemy Twoje zlecenie
3. Oddzwaniamy w ciągu 3 dni w celu uzgodnienia terminu
4. Przyjeżdżamy, odbieramy i wynosimy!

KONTAKT: od poniedziałku do piątku 8:00-16:00
www.ecoharpoon.pl

WIECZNE ŚCIBOLENIE w wiecznej promocji (23)

Dziennik intymny

W osiemnastym roku życia zacząłem prowadzić dziennik i trwało to przez parę lat. Stos cienkich zeszytów zwrócił uwagę goszczącej u mnie dziewczyny.

– Co to jest?

– Dziennik.

– I pewnie masz nadzieję, że ktoś to kiedyś przeczyta?

Uśmiechnąłem się nic nie odpowiadając.

Dziś uśmiecham się ponownie. Tamty uśmiechem skwitowałem kpiące słowa dziewczyny, teraz do uśmiechu pobudza myśl, że wszystkie zeszyty, przez nikogo nie czytane, poszły do pieca.

Przypomina mi się film o Włosce imieniem Waleria, która nocami, w tajemnicy przed rodziną – mąż i dwoje dorastających dzieci – prowadziła dziennik. Zdążyła zapisać gruby brulion. Ale nie pochłonęły go płomienie. Ja dysponowałem piecem, natomiast w Italii, będącej na wyższym poziomie cywilizacyjnym, stosowano już powszechnie kaloryfery i niczego nie można było spalić, toteż brulion został przedarty na pół i wrzucony do worka domokrążcy, zbieracza makulatury.

Decyzja o pozbyciu się wielomiesięcznych zapisków zapadła w jednej chwili. Najpierw w worku wyładowały stare gazety, katalogi sprzedawców, coś, co tylko zagrażało mieszkaniu. A ponieważ trzymany oburącz przez domokrążcę worek wciąż rozdziwiał niesytą paszczę, Waleria z pewnym wahaniem

wzięła w dłonie gruby kajet. Plik kartek obrócił się przed jej oczami, jakby wiatr powiał. Zerknięcie na przypadkowo wybrany fragment, zamknięcie brulionu, przedarcie i – buch do worka.

Co do mnie, potrzeba prowadzenia dziennika wróciła po latach, a to w związku z przedsięwzięciem, jakim było okładanie ściany styropianem. Chodziło o izolację dźwiękową. Oto wstęp, czerwiec 2006:

Przekłeta winda. Dyg-dyg-dyg z piętra na piętro, łoskot przy starcie, jęk przy hamowaniu – piekielne odgłosy zatruwające życie. Gdy się z tej bolączki zwierzyłem sąsiadowi, rozejrział się po wnętrzu mojej kawalerki i napomknął o styropianie. Obłożenie styropianowymi kwadratami tamtej ściany – wskazał palcem – dałoby idealne wyciszenie.

Słowo „styropian” fatalnie utkwilo mi w mózgu. Zaufałem osobnikowi, co – jak mi się zdawało – na wylot znał życie od strony praktycznej, materialnej, technicznej. Uwierzyłem w dźwiękoszczelne właściwości białego budulca, w to, że będzie skuteczną zaporą akustyczną przed topornym mechanizmem dźwigu. Nazwa „styropian” zainfekowała mi świadomość. Toć niemożliwe, żeby elektryk, facet oblatany z racji rozmaitych chałtur, których się imał, ktoś, kto w szkole inkasował piątki z chemii, żeby ktoś taki nie orientował się w zakresie materiałoznawstwa. Tymczasem



Książka opublikowana przez Wydawnictwo TiO. Do nabycia w księgarni „U Leszka” - Legionowo, Stefana Batorego 10

zasugerowano mi bzdurę.

Skołowany przez ignoranta wyprawiałem się codziennie do pobliskiej hurtowni i spośród zgromadzonych tam materiałów budowlanych nabywałem materiał najłżejszy. Znoszenie go do mieszkania zaiste nie narażało mięśni na sforsowanie. Precyzyjnie dopasowując płyty, obłożyłem nimi ścianę oddzielającą mnie od klatki schodowej. Powstała nowa ściana – bez najmniejszych szczelin. I co? Nic. Dodałem drugą warstwę, zmniejszając swą przestrzeń życiową o 20 centymetrów. I nic. Winda wciąż słyszalna, tak jak przez wszystkie ubiegłe lata. Nawet o ułamek decybelą nie zmalał obmierzły hałas. Harówka ani trochę się nie opłaciła. Odwaliłem kawał solidnej roboty... szyfrowej.

W chwili rozpoczęcia dziennika miałem jeszcze złudzenia.

20 VI 06. Będę sypiał przy styropianie, w przeciwieństwie do bohaterów sierpnia roku 1980, którzy sypiali na styropianie. Cdn. A.K.

NATURALNE DEZODORANTY – świeżość bez chemii

Pocenie się to naturalny proces, który pełni kluczową rolę w regulacji temperatury naszego ciała. Dzięki temu mechanizmowi termoregulacji organizm jest w stanie dostosować się do zmieniających warunków środowiskowych. Kiedy ciało się przegrzewa, np. podczas wysiłku fizycznego, w upale lub na skutek stresu, gruczoły potowe aktywują się, wydzielając pot – substancję składającą się głównie z wody, soli mineralnych i śladowych ilości produktów przemiany materii. Pot wydzielany jest przez gruczoły ekrynowe, które znajdują się na całym ciele, oraz apokrynowe, zlokalizowane głównie w obszarach pach i pachwin. Wydzielina gruczołów apokrynowych jest gęstsza i zawiera więcej białek i lipidów, co w połączeniu z bakteriami bytującymi na skórze prowadzi do powstania nieprzyjemnego zapachu potu.

Jak działają dezodoranty?

Dezodoranty stosujemy głównie po to, aby maskować zapach potu i poprawiać nasze samopoczucie oraz pewność siebie w kontaktach z innymi. Z czasem rynek kosmetyczny rozwinął się i zaoferował także antyperspiranty, które nie tylko maskują zapach, ale także ograniczają wydzielanie potu. Antyperspiranty zawierają sole aluminium, które tworzą barierę na powierzchni skóry, blokując ujścia gruczołów potowych i zmniejszając ilość wydzielanego potu, co pozwala dłużej utrzymać efekt świeżości.

Czy wszystkie dezodoranty są bezpieczne?

Bezpieczeństwo stosowania antyperspirantów budzi jednak kontrowersje. Główne obawy dotyczą zawartych w nich soli aluminium, które mogą zakłócać funkcjonowanie gruczołów potowych i tym samym zakłócać naturalny proces detoksykacji organizmu. Istnieje również obawa, że blokowanie potu w obszarach takich jak pachy, gdzie skóra jest cienka i w pobliżu węzłów chłonnych, może wpływać na funkcjonowanie układu limfatycznego. Często pojawia się również pytanie, czy istnieje związek między stosowaniem antyperspirantów a ryzykiem rozwoju raka piersi, ponieważ pachy znajdują się blisko piersi, a aluminium z produktów może przenikać przez skórę.

Bezpieczna alternatywa

W odpowiedzi na te obawy coraz więcej osób zwraca się ku naturalnym alternatywom dla dezodorantów i antyperspirantów. Naturalne dezodoranty różnią się od tradycyjnych produktów tym, że nie blokują wydzielania potu, lecz neutralizują jego zapach, redukując ilość bakterii na skórze. W ich składzie znajdują się takie substancje jak ałun, soda oczyszczona, węgiel aktywny, glin, masło shea, воск pszczeli oraz olejki eteryczne, takie jak olej z drzewa herbacianego czy lawendowy, które mają właściwości antybakteryjne i przeciwdrobnoustrojowe. Naturalne dezodoranty są szczególnie polecane dla osób z wrażliwą skórą, skłonnych do alergii lub tych, które chcą unikać sztucznych substancji chemicznych. Choć mogą nie być tak skuteczne w redukcji potu jak antyperspiranty, są łagodniejsze dla skóry, nie blokują porów i wspierają naturalne procesy fizjologiczne ciała, a ich stosowanie jest bardziej przyjazne dla środowiska.

Dezodorant kryształowy to w 100% naturalny produkt pochodzenia górskiego – wulkanicznego.

To jest absolutnie nieszkodliwy dla organizmu dezodorant, w przeciwieństwie do wielu współczesnych dezodorantów nie zawiera chlorohydratu aluminium i innych szkodliwych substancji chemicznych. Kryształ-ałunit od tysiąca lat był znany

w Chinach jako środek do zwalczania zapachu, przechowywania żywności i profilaktyki. Kryształowe dezodoranty charakteryzuje wysoka wydajność, doskonała czystość. Kryształ naturalny wydobywany w południowych Chinach.

Tylko dezodorant?

Kryształowy dezodorant - to Dar Matki Natury, który w Azji od wieków pomaga normalizować problemy skóry. Może być stosowany po goleniu, co zapobiega podrażnieniom skóry. Kryształ zatrzymuje drobne krwawienia i wspomaga gojenie się ran. W tradycyjnej medycynie stosowany jest miejscowo w postaci roztworu do płukania, mycia i nawadniania, skutecznie pomaga w chorobach przyzębia, na krwawiące dziąsła i łagodzi objawy opryszczki.

Jak korzystać?

Zwilżyć kryształ wodą i po przysuszeniu lub kąpieli wetrzyć pod pachami. Powierzchnia kryształu rozpuszcza się w wodzie, przykrywa cienką warstwą skórę, chroni ją przed bakteriami. Kryształ stopniowo zmniejsza się, ale zachowuje swoje działanie aż do jego zniknięcia.

Jak to działa?

Główną zaletą ałunu jest działanie bakteriobójcze, z tego też względu ałun wykorzystywany jest wspólnie przede wszystkim, jako

naturalna alternatywa dla syntetycznych dezodorantów i antyperspirantów. Jego zastosowanie zatrzymuje rozwój bakterii odpowiedzialnych za nieprzyjemny zapach potu przy jednoczesnym, lekkim zmniejszeniu ujęć gruczołów potowych, co powoduje mniejszą produkcję potu, bez nieprzyjemnych skutków ubocznych jak to ma czasem miejsce w przypadku klasycznych antyperspirantów. Zapewnia świeżość na dłużej niż 24 godziny. Ałun ze względu na swoje właściwości tamowania krwi sprawdza się jako element codziennej toalety panów, występuje często również jako jeden ze składników wód po goleniu i wód do twarzy. Ten naturalny kryształ działa także łagodząco i bakteriobójczo na skórę poddaną

zabiegowi depilacji - zapobiega powstawaniu podrażnień i czerwonych krostek, które są problemem wielu kobiet. Może być również stosowany jako bardzo skuteczny dezodorant do stóp, powstrzymuje proliferację bakterii skórnych odpowiedzialnych za nieprzyjemny zapach ciała. Polecany również w przypadku poparzeń słonecznych, ukąszeń owadów, przy skaleczeniach, trądziku młodzieńczym (wysusza wypryski, działa antyseptycznie), aftach.

Naturalne dezodoranty oferują alternatywę, która neutralizuje zapach potu bez ingerencji w naturalne procesy organizmu, co czyni je zdrowszym i bardziej ekologicznym wyborem.

Niebiańska Doskonałość

zapraszamy do zakupów

Jolmed Legionowo, ul. Krasińskiego 70
tel. 517 841 874



PUNKT EKODORADCY



GMINA
JABŁONNA

DYŻURY:

PONIEDZIAŁKI 14:00-18:00

GCK JABŁONNA

WSPARCIE DZIAŁAŃ ZMIERZAJĄCYCH
DO ZMNIEJSZENIA
ZUŻYCIA ENERGII
W GOSPODARSTWACH DOMOWYCH

Jabłonna
naturalnie

DORADZTWO W ZAKRESIE:
TERMOMODERNIZACJI, WYMIANY ŹRÓDŁA
CIEPŁA, TECHNOLOGIE OZE



POMOC W UZYSKANIU
ŚRODKÓW FINANSOWYCH NA
TERMOMODERNIZACJE



Mazowsze >> dla czystego
powietrza >

URZĄD GMINY JABŁONNA
UL. MODLIŃSKA 152
05-110 JABŁONNA

**WÓJCIK**
DEVELOPMENT
533 063 000/502 469 160

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru
przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.

Informacja
o wywieszeniu wykazu nieruchomości przeznaczonych
do oddania w dzierżawę

WÓJT GMINY LEONCIN

działając zgodnie z art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2023 r. poz. 344 z późn. zm.) informuje, że

1. w dniu 16.10.2024 r. w Urzędzie Gminy Leoncin przy ul. Partyzantów 3 został wywieszony do publicznej wiadomości, na okres 21 dni tj. do dnia 06.11.2024 r., wykaz nieruchomości przeznaczony do oddania w dzierżawę. Wykaz obejmuje nieruchomość stanowiącą część powierzchni, oznaczonej nr ewid. 270/7 o pow. 0,1697 ha w Nowych Grochalach, przeznaczoną do wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej na rzecz wnioskodawcy.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy pok. nr 15 tel. (22) 785-65-82; 785-66-00 wew. 14.

Wójt Gminy
/-/Adam Mirosław Krawczak

GGA.6733.21.2024

Pułtusk, 15.10.2024 r.

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r. poz. 572), w związku z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r., poz. 1130), zawiadamiam, że na wniosek Gminy Pułtusk, w imieniu której działa pełnomocnik Pan Bogdan Sadowski, w dniu 15.10.2024r. została wydana decyzja Nr 20/2024 o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie sieci elektroenergetycznej w postaci linii napowietrznej nn 0,23 kV oświetlenia ulicznego wraz ze słupami oświetleniowymi, na terenie części działek nr ewid. 50, 102, 104 we wsi Kleszewo gm. Pułtusk.

W/w decyzja dostępna jest do wglądu w Urzędzie Miejskim w Pułtusku, ul. Rynek 41.

Od w/w decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Ciechanowie za pośrednictwem Burmistrza Miasta Pułtusk w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia w prasie lokalnej. Zgodnie z art. 53 ust. 6 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym odwołanie od decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

Sprawę prowadzi: Justyna Borowska (tel. 23 306 72 37), e-mail: justyna.borowska@pultusk.pl

Z up. Burmistrza
mgr inż. Anna Maliszewska
Kierownik Wydziału
Gospodarki Gruntami i Architektury

Sporządziła: Justyna Borowska

GGA.6733.27.2024

Pułtusk, 17.10.2024r.

OBWIESZCZENIE
Zawiadomienie
o wszczęciu postępowania

Zgodnie z art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r. poz. 572)

z a w i a d a m i a m

że na wniosek Gminy Pułtusk, w imieniu której działa pełnomocnik Pan Bogdan Sadowski, wszczęte zostało postępowanie administracyjne w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie sieci elektroenergetycznej w postaci linii kablowej nn 0,4 kV oświetlenia ulicznego wraz ze słupami oświetleniowymi, złączem pomiarowym i szafką sterowania oświetleniem SOK, na terenie części działki nr ewid. 77/23 we wsi Boby gm. Pułtusk.

W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art. 10 § 1 KPA strony postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy oraz zgłosić do niej ewentualne wnioski, dowody i uwagi.

Zgodnie z art. 78 § 1 KPA, strona ma prawo żądać przeprowadzenia dowodu, który może być uwzględniony, gdy przedmiotem dowodu jest okoliczność mająca znaczenie dla sprawy.

Sprawę prowadzi: Justyna Borowska tel. 23 306 72 37 justyna.borowska@pultusk.pl

Z up. Burmistrza
mgr inż. Anna Maliszewska
Kierownik Wydziału
Gospodarki Gruntami i Architektury

Sporządziła: Justyna Borowska

**ZGŁASZANIE AWARII I USZKODZEŃ
ORAZ BIEŻĄCE INFORMACJE
O AWARIACH I PRACACH PLANOWYCH**

TEL. 991

PGE Dystrybucja S.A Oddział Warszawa RE Legionowo zawiadamia, że planowana jest przerwa w dostawie energii elektrycznej dla odbiorców zamieszkałych:

POWIAT LEGIONOWSKI			
Data	gmina, miejscowość nazwy i zakres numerowy ulic	Numer y i nazwy stacji	Wyłączenia w godzinach
22.10.2024	Michałów-Reginów ul. Nowodworska 2, 5, 5A, 7, 7A, 14, 15, 16, 18 ul. Warszawska 31	04-0202, 04-0199	9:00-14:00
22.10.2024	Wierzbica 1-76, 102, 103 ul. Bukowa ul. Klonowa ul. Wąska ul. Brzozowa ul. Lipowa ul. Kwiatowa ul. Zielona ul. Żródlana ul. Widok ul. Starej Koszteli ul. Marsa ul. Przydatek ul. Zalesie ul. Książenka ul. Na Skarpie ul. Wiosenna	04-0610 (WIERZBICA 5), 04-0609 (WIERZBICA 4), (SEK-26) 04-0377 (WIERZBICA OSIEDLE), 04-0762 (WIERZBICA HOTEL), 04-0437 (WIERZBICA WIEŚ 2), 04-1072 (WIERZBICA WIEŚ 3)	9:30-16:00
23.10.2024	Michałów-Reginów ul. Warszawska 35, 37, 39, 39A, 41, 45 ul. Skośna	04-0202	9:00-14:00
24.10.2024	Beniaminów ul. Fortowa 21E, 23E.	12-0001	10:00-14:00

Przerwy w dostawie energii elektrycznej spowodowane są koniecznością przeprowadzenia prac konserwacyjnych na urządzeniach energetycznych, za niedogodności przepraszamy

STOPNIE SCHODOWE
Dębowe 100 x 30 x 3.8 cm
Cena 130+VAT Klasa rustic
Jesion 120 x 30 x 3.8 cm
Cena 130 zł +VAT
Telefon 607607700

CENY PARAPETÓW
drewno sosnowe, grubość 27 mm+/-1, klasa drewna BC

szer dł	15 cm	20 cm	25 cm	30 cm	35 cm	40 cm	45 cm
	ceny pln brutto:						
50 cm	15	20	25	30	35	40	45
75 cm	23	30	33	45	53	60	67
100 cm	30	40	50	60	70	80	90
125 cm	38	50	63	75	88	90	102
150 cm	45	60	75	90	105	120	135
175 cm	52	70	88	105	122	140	158
200 cm	60	80	100	120	140	160	180
225 cm	68	90	113	135	158	180	203
250 cm	75	100	125	150	175	200	225
275 cm	83	110	138	165	193	220	248
300 cm	90	120	150	180	210	240	270
325 cm	98	130	163	195	228	260	293
350 cm	105	140	175	210	245	280	315

Drewno surowe do pomalowania we własnym zakresie Realizacja 14 dni roboczych, możliwość dostawy.

Kontakt: tel: 607 607 700 | mejl: biuro@parkiety-przyczka.pl

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru
przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.

PRACA

szukam pracy

■ Dyplomowany ogrodnik podejmie prace pielęgnacyjne w ogrodzie, odchwaszczanie trawników, likwidowanie mchu z trawnika, opryski na krzewy, usługa profesjonalną podkaszarką. 602-234-237
LEG 53516

AUTO-MOTO

sprzedam

■ Suzuki Grand Vitara 2007 r. 1,9 D I właściciel, kupiony w salonie w Polsce, bezwypadkowy 602 620 169
PUL 53517

SPORT i URODA

TURYSTYKA

USŁUGI

remont i budowa

■ Glazura, terakota, gres, malowanie, gładź gipsowa, przeróbki elektryczne, przeróbki hydrauliczne, panele. Krótkie terminy. Tel: 501-184-279
LEG 53513

■ **Hydraulik: Naprawy-Awarie-Re-monty.**
Legionowo i okolice. Tel. 692-827-915
LEG 53514



ŻŁOTA RĄCZKA - usługi budow-lane, hydrauliczne, elektryka, mniejsze i większe remonty.
Szybko, tanio i solidnie. Referencje. 735953829
LEG 53387

ogrodnicze

WYCINKA DRZEW
METODĄ ALPINISTYCZNĄ
-SEKCYJNA WYCINKA DRZEW
-PRZECINANIE PRZESWIETLANIE KORON DRZEW
-USUWANIE DRZEW GAŁĘZI KONARÓW MIAŁOŚCI
-USŁUGI RĘBAKIEM -ZREBKOWANIE GAŁĘZI KONARÓW
-Z PODNOŚNIKA -MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE -PROFE-SJONALNIE. 698-991-470
LEG 53176

■ Wycinka drzew metodą alpinistyczną, sekcyjna wycinka drzew, przycinanie, przesiewianie koron drzew, usuwanie martwych drzew, gałęzi, konarów, usługi rębakiem, zrębkowanie gałęzi oraz wywóz urobku. Z PODNOŚNIKA, MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE, PROFE-SJONALNIE. 698-991-470
LEG 53176

porządku

■ Solidna umyje okna. Legionowo 515-949-526
LEG 53512

BIZNES

**INTERCARS**
Filia Legionowo
ul. Zegrzyńska 4
tel.: 22 767 53 80
tel.: 22 767 53 89
INTERCARS.COM.PL

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru
przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam dom

Wójcik Development Adam Wójcikowski 05-119 Łajski, ul. Fabryczna 20
+48 533 063 000, +48 502 469 160
biuro@wojcikdevelopment.pl
LEG 53425

UROCZYSTOŚCI

organizacja imprez



Parodysta, wodzirej, konferansjer, animator kultury, półfinalista programu „Mam talent” - tanio, solidnie - Legionowo i okolice 791833101
LEG 53384



RESTAURACJA LEGIONOWSKA;
chrzciny, komunie, stypy,
urodziny, uroczyste obiady,
romantyczne kolacje, catering.
Tel. 505-360-809, www.legio-
nowska.pl
LEG 53178

FOTO -TANIO- VIDEO

www.foto-legionowo.pl

MATRYMONIALNE

KOMUNIKATY

RÓŻNE

Kupię szklarnie do rozbiórki
mnożarki, gotówka 515924866
LEG 53413



Sprzedam duże drewniane rzeźby,
kapliczki 601913597
LEG 53386

Sprzedam: parapety i stopnie
schodowe: dębowe 100 x 30 x 3.8
cm - cena 130 +vat (klasa rustic);
jesionowe 120 x 30 x 3.8 cm 130 zł
+vat. Telefon 607607700
PUL 53466

**OGŁOSZENIA
DROBNE**
do bieżącego numeru
przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.

**WYCINKA DRZEW
METODĄ ALPINISTYCZNĄ**

- SEKCYJNA WYCINKA DRZEW
- PRZYCINANIE PRZEŚWIETLANIE KORONY DRZEW
- USUWANIE DRZEW GAŁĘZI KONARÓW MARTWYCH
- USŁUGI REBAKIEM, ZRĘBKOWANIE GAŁĘZI ORAZ WYWÓZ UROBKU

698 991 470
Z PODNOŚNIKA • MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE • PROFESJONALNIE

**WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU
BUDOWLANEGO I ELEKTRONARZĘDZI**

**RUSZTOWANIA
ZAGĘSZCZARKI
MŁOTY WYBURZENIOWE
CYKLINIARKI I INNE**

05-120 Legionowo, ul. Bolesława Chrobrego 49c
tel. (022) 784 50 88

AUTO NAPRAWA

- MECHANIKA • GEOMETRIA • CZĘŚCI
- WYWAŻANIE KÓŁ • KLIMATYZACJA

Adam Szczypkowski ☎ 605 94 91 91
05-110 JABŁONNA ul. WYGONOWA 1
pn. - pt. 8:00 - 17:00 022 782 49 10

MOTOKLINIKA
mgr inż. Zbigniew Książek

MECHANIKA I ELEKTRYKA SAMOCHODOWA
WSZYSTKICH MAREK

Legionowo, Ul. Wrzosowa 11a
tel. 22 784 44 50, 504 688 558 www.motoklinika.auto.pl

Rolety, Verticale, Moskitiery
tel. 608 682 772
Pomiar i wycena Gratis!

WYCIĄG
z ogłoszenia o przetargu na sprzedaż nieruchomości

WÓJT GMINY LEONCIN O G Ł A S Z A

PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na sprzedaż niżej wymienionej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Leoncin:

Lp.	Położenie nieruchomości	Oznaczenie nieruchomości		Powierzchnia działki ewid. w ha	Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania	Cena wywoławcza nieruchomości (netto) w zł	Kwota wadium w zł
		Nr księgi wieczystej	Wg danych z ewidencji gruntów (nr ewid. działki)				
1	7 Leoncin	WA1N/00031421/8	124/2	0,0600 ha	Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego wsi Leoncin nieruchomość położona jest na terenie przeznaczonym pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną z towarzyszącą zabudową usługową oznaczonych na rysunku planu symbolami 3.MN/U	82 086,00 zł, Cena ustalona w przetargu zostanie powiększona o 23% podatek VAT.	8 210,00 zł

Opis nieruchomości:

Jest to działka niezabudowana położona na terenie objętym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego przeznaczona jest pod teren przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną z towarzyszącą zabudową usługową oznaczonych na rysunku planu symbolami 3.MN/U. Nieruchomości jest wolna od obciążeń, ograniczeń w rozporządzaniu i nie jest przedmiotem zobowiązań.

**Przetarg odbędzie się w dniu 14 listopada 2024 r. o godz. 12⁰⁰
w Urzędzie Gminy Leoncin, pok. nr 15.**

Pełna treść ogłoszenia o przetargu dostępna jest na stronach: leoncin.bip.net.pl (przetargi) oraz w Urzędzie Gminy Leoncin pok. nr 15 tel. 22 785-65-82 (85); 785-66-00 wew.14.

Wójt Gminy
/-/Adam Mirosław Krawczak

WYPOŻYCZALNIA



Wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego oraz rowerów



**Oddając
niepotrzebną
odzież fundujesz
sprzęt
rehabilitacyjny!**



Rower trójkołowy



Balkonik



Wózek



Kule

KONTAKT TELEFONICZNY

RADOMIR CZAUDERNA
608 063 017

Lista wypożyczalni dostępna na: www.ecotextil.pl

BIŻUTERIA MOJEGO MIASTA albo NASZE KLEJNOTY

Są miasta piękne jak bombonierki, są miasta brzydkie, są zaniedbane. Ale w każdym można dostrzec coś, co zachwyca, zastanawia, zatrzymuje nas w wędrówce

To COŚ to miejska biżuteria, najczęściej związana z przeszłością – dawną i tą bliższą

naszym czasom. I niestety, jak w naszym mieście, nadgryzione zębem czasu. Ale nic to...

To COŚ to elementy całości, detale, a bywa, że i całe przestrzenie, np. budowle czy uliczki.

Przyjrzałam się biżuterii mojego miasta, zachwyciłam i będę ją wyszukiwać, krótko

opisywać, nie wchodząc zbyt głęboko w historię sztuki.

Tymczasem... Tymczasem mamy podpory balkonowe,

kolumny jako ozdoby rynkowej kamienicy i lwa na wysokiej elewacji kamieniczki. I okrągłak informacyjno-reklamowy.

GRAŻYNA M. DZIERŻANOWSKA
– tekst i foto,
ciąg dalszy nastąpi



W dekoracji budynków motywy zwierzęce są dość częste. W Pułtusku na górnej elewacji rynkowej kamieniczki mamy właśnie głowę LWA, wyraźnie odbiegającą kolorem od reszty elewacji. Żeby ją dostrzec, a jest cudna, trzeba mocno zadrzeć głowę. Niestety to lew na wymarcu, sypie się i kruszy.

Motywy zwierzęce w architekturze (domy, klatki schodowe, schody, mosty, fontanny...) to byczie głowy lub czaszki, smoki, pajaki, groźne orły z rozpostartymi skrzydłami, żaby, konie, łabędzie, sowy, nawet żmije... Ale nie u nas



Trzy wsporniki pod balkonem rynkowej kamieniczki. Zawierają ornament akantowy, motyw zdobniczy w formie stylizowanych liści akantu, rośliny śródziemnomorskiej



Piękna niegdyś rynkowa kamienica z obu jej stron ozdobiona jest wysmukłymi kolumnami. To kolumny jońskie zwieńczone ozdobą przypominającą nieco rogi baranie, zaś trzon kolumn cieszy oko pionowymi żłobieniami



SŁUP OGŁOSZENIOWO - REKLAMOWY. Było ich w Pułtusku kilka, prawdopodobnie jeszcze przedwojennych albo wzniesionych tuż po wojnie. Długo służyły miastu, potem popadły w niełaskę władz, które zezwoliły na ich zburzenie. Ostały się dwa, przy budynku POCZTY i na Popławach. Gdyby były zadbane, po renowacji, stanowiłyby ozdobę miasta. Okrągłaki, tak je potocznie nazywamy, to solidne betonowe konstrukcje, zwieńczone charakterystycznymi blaszanymi daszkami ozdobnymi. Dodajmy, że współczesne zawalidrogi z pleksi nijak się mają do tych starych konstrukcji – tylko jedno, trzeba poddać je renowacji i chuchać na nie i dmuchać jako na relikty przeszłości

JESZCZE O PTA-K-U

Tuż przed ostatnią premierą tegorocznego konkursu teatralnego PTA-K, przed spektaklem AUTENTYCZNOŚĆ CHAPLINA, do dyrektor MCKiS Izabeli Sosnowicz-Ptak wygłaszającej słowo o sztuce podszedł Krzysztof Kamiński, znany pułtuszczanom, swojego czasu uzdolniony aktor - amator, też doskonały konferansjer i odczytał tekst będący podziękowaniem dla IZABELI, autorki projektu, za dziesięć lat pracy z teatrami amatorskimi, za hołdowanie tradycji teatralnej w mieście i niesienie corocznych emocji pułtuskim teatromanom. Była to wzruszająca i pięk-

na chwila - dla I. Sosnowicz-Ptak, jak i widowni. ***

Droga Izo, Szanowni państwo, „Nie byłoby widać gwiazd, gdyby nie było firmamentu”. Nie wiem, kto wypowiedział takie zdanie, ale niewątpliwie miał rację. Ja mogę tylko dodać, że nie byłoby widać gwiazd w Pułtusku, gdyby nie stworzenie takiego właśnie firmamentu, a tak naprawdę odsłonięcie go i przywrócenie do życia pod nazwą Tradycja Teatralna Pułtuska, Pułtuskie Teatry Amatorskie – Konkurs PTA-K.

Drodzy państwo, od dziecięcych lat znamy to słowo,

lecz trochę rzadko je powtarzamy zapominając, jak ono jest ważne. Ono powoduje uśmiech, daje radość, bardzo zbliża i chyba najważniejsze, daje motywację do pracy.

Używajmy go jak najczęściej, a szczególnie dzisiaj, kiedy kończymy 10. spotkanie z teatrami w Pułtusku. Państwo już wiedzą, jakie to słowo. Wypowiadam je zatem w swoim i państwa imieniu.

Dziękujemy ci Izo, za odsłonięcie przed nami pułtuskiego firmamentu teatralnego i prosimy: bądź z nami, byśmy mogli przez kolejne lata cieszyć się blaskiem gwiazd, wspaniałych aktorów Tradycji Teatralnych Pułtuska.

GMD





POMOC PRAWNA
PORADY OBYWATELSKIE
MEDIACJA

NIEODPŁATNA POMOC PRAWNA DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU NOWODWORSKIEGO W ROKU 2024

Potrzebujesz pomocy prawnika, doradcy, mediatora? Jesteś w trudnej życiowej sytuacji, na przykład potrzebujesz pomocy w rozłożeniu długu na raty, w spłacie pożyczek, masz kłopoty mieszkaniowe, grozi ci eksmisja, masz problemy pracownicze, z egzekucją alimentów, odziedziczyłeś długi, nie wiesz do jakiego urzędu pójść po pomoc, masz inne problemy związane ze sprawami życia codziennego? Skorzystaj z nieodpłatnej pomocy prawnej, poradnictwa obywatelskiego lub mediacji.

Nieodpłatne poradnictwo obywatelskie

Doradca służy nieodpłatną poradą obywatelską. Zaproponuje działania dostosowane do indywidualnej sytuacji. Będzie wspierał w rozwiązaniu problemu, wskaże przysługujące prawa i spoczywające na obywatelu obowiązki, a w razie potrzeby sporządzi wspólnie z zainteresowanym plan działania i pomoże w jego realizacji.

Nieodpłatna pomoc prawna

Prawnik udzieli nieodpłatnej pomocy prawnej w sytuacjach sporu z pracodawcą, spółdzielnią lub sąsiadem, reklamacji w sklepie. Udzieli informacji i przygotuje projekt potrzebnego pisma w tych sprawach, które nie toczą się przed sądem, lub przygotuje projekt pisma o zwolnienie z kosztów sądowych, ustanowienie pełnomocnika z urzędu w postępowaniu sądowym lub ustanowienie adwokata, radcy prawnego, doradcy podatkowego lub rzecznika patentowego w postępowaniu sądowo-administracyjnym, jeżeli sprawa jest już w sądzie.

Nieodpłatna mediacja

W przypadku sporu i chęci porozumienia się – istnieje możliwość skorzystania z nieodpłatnej mediacji. Mediator przeprowadzi mediację pomiędzy stronami nieporozumienia.

Kto może skorzystać z pomocy?

Każdy, kto znajduje się w sytuacji, w której nie może ponieść kosztów odpłatnej pomocy i złoży takie oświadczenie w punkcie, w którym świadczona jest nieodpłatna pomoc, nieodpłatne poradnictwo obywatelskie lub nieodpłatna mediacja. Nieodpłatna pomoc prawna przysługuje także osobie fizycznej, prowadzącej jednoosobową działalność gospodarczą, która nie zatrudniła innych osób w ciągu ostatniego roku.

Usługi nieodpłatnej pomocy prawnej realizowane przez Powiat Nowodworski, odbywają się stacjonarnie w pełnych godzinach pracy punktów;

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej w Nowym Dworze Mazowieckim ul. Chemików 6

- poniedziałek, wtorek, środa, czwartek 8.00 - 12.00
- piątek 12.00 - 16.00

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej ze specjalizacją mediacji w Urzędzie Gminy Czosnów ul. Gminna 6

- poniedziałek 9.00 - 13.00
- wtorek, środa, czwartek, piątek 8.00 - 12.00

Punkt nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego w Urzędzie Miasta i Gminy Nasielsk ul. Elektronowa 3

- poniedziałek 13.00 - 17.00
- wtorek, środa, czwartek 12.00 - 16.00
- piątek 11.00 - 15.00

Porady prawne udzielane są po wcześniejszym umówieniu się na wizytę.

Zapisy telefoniczne do wszystkich punktów prowadzone są w Starostwie Powiatowym w Nowym Dworze Mazowieckim od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00 – 16.00

Zapisy - tel. 664 193 746



A TO CIEKAWE

Żłobek Miejski w Pułtusku to wręcz AKADEMIA MALUCHA. Kierowany przez dyr. Katarzynę Kalińską, uczestniczy w ciekawych warsztatach, wydarzeniach i spotkaniach z ciekawymi ludźmi, ostatnio zaś bierze udział w akcji charytatywnej, tak wspomagając żłobek w Głuchołazach

Pisząc o dzieciach z pułtuskiego żłobka, zastanawiam się, co może mały człowiek. Okazuje się, że wiele. Niedawno w placówce gościły gospodynie z KGW w Dębnie NAD STAWEM i pod ich czujnym okiem dzieci uczyły się wypieku chleba. Warsztaty zbiegły się z DNIEM CHLEBA i przebiegały pod hasłem *Od ziarenka do bochenka*.

Czy się dziwić, że zapach świeżo upieczonego pieczywa zachęcał dzieci do jedzenia? Tak jak ciasta marchewkowego czy grzanek z serem i gruszkami posypanymi orzechami włoskimi?

Ale nie samym jedzeniem żyje mały człowiek, też podejmowaniem zacnych gości. Wszyscy są mile witani i fotografowani w estetycznie urządzonym kącie.

Dzieciaki podejmowały już panie i panów: Łukasza Skarżyńskiego, Adama Maickiego, Różę Krasucką, Beatę Bieleńską, Katarzynę Maryniak, Beatę Józwiak, Jolantę Kucińską, Bożenę Ciskowską oraz innych. Wszyscy oni wsparli

finansowo Żłobek Miejski w Głuchołazach, jak też Józef Łatyfowicz, pułtuskie przedszkola i firmy, i rodzice dzieci.

I pomyśleć, że w wakacje TYGODNIK podziwiał ZAGRODĘ WIEJSKĄ, a tu już jesień i nowe warsztaty, i nowe zadania przed dziećmi z pułtuskiego ŻŁOBKA.

GMD

(zdjęcia ŻŁOBEK MIEJSKI)



GMINA GZY

Budują sieć wodociągową

8 października 2024, wójt gminy Gzy Tomasz Sobieraj podpisał dwie umowy dotyczące realizacji zadania pn. „Rozbudowa sieci wodociągowej na terenie gminy Gzy” – część II i część III.

W ramach części II prace zostaną przeprowadzone w miejscowościach: Mie-

rzeniec, Ołdaki, Begno oraz Słończewo, natomiast w ramach części III w miejscowości Przewodowo Parcele.

Wykonawcą inwestycji będzie firma Mserwis24 Sp. z o.o. z Ostrołki. Wartość podpisanych umów wynosi ponad 800.000,00 zł. Nadzór inwestorski będzie prowadzić

firma „R-M projekt” Radosław Mieczkowski z Wysokiego Mazowieckiego.

Realizacja inwestycji przyczyni się do zwiększenia komfortu życia mieszkańców oraz poprawy bezpieczeństwa w zakresie dostępu do wody pitnej.

red.



GMINA WINNICA

Rozpoczęto przebudowę drogi w Domosławiu

Firma Drogi i Mosty Jana Kaczmarczyka z Kacic rozpoczęła prace związane z przebudową drogi gminnej w miejscowości Domosław, o długości 2600 m. Zakres prac obejmuje wykonanie nawierzchni bitumicznej

o szerokości 5 m, z odtworzeniem rowów przydrożnych, wykonaniem poboczy, zjazdów z kruszywa łamanego, 4 przepustów pod koroną drogi, zatoki przy remizie OSP, poboczy z kruszywa łamanego oraz oznakowaniem.

Zadanie jest współfinansowane z Rządowego Funduszu Inwestycji Strategicznych Polski Ład, w wysokości 2 mln zł. Łączna wartość inwestycji to 2 525 252,52 zł.

red.



MY JESTEŚMY WIEWIÓRECZKI TAK SIĘ NAZYWAMY

WIEWIÓRECZKI z Przedszkola Miejskiego nr 4 w Pułtuskach już po pasowaniu na przedszkolaka. Na uroczystość przyszedł z rodzicami, mimo to roniły łezki – zapewne z emocji, ale kiedy przyszło do występu, dały radę

Pod okiem cioci, pań: Iwony Wykowskiej i Patrycji Zajdy śpiewały piosenki, między innymi ulubioną „My jesteśmy krasnoludki”, recytowały wierszyki. Tuż po krótkim występie dyrektor Lidia Sadowska, olbrzymim

ołówkiem, pasowała dzieciaki na przedszkolaki. – Uwaga – zwróciła się do bohaterów spotkania dyrektor Sadowska – wyciągnijcie dwa paluszki, równiutko złóżcie nóżki... Przedszkolaki obiecywały: chodzić do przedszkola,

uśmiechać się dookoła, wszystko zjadać ze smakiem i być grzecznym przedszkolakiem. – Obiecujecie? – spytała pani dyrektor. – O-bie-cu-je-my! – odpowiedziały WIEWIÓRKI w obecności gości, rodziców i wicedyrektor Joanny Kucharskiej – Rara.

Pamiętką po pasowaniu były kolorowe dyplomy, które dzieci obnosili z dumą.

Z okazji święta, dzieci otrzymały prezent od szefowej Marii Korbala, prezes ODZIAŁU POWIATOWEGO ZNP. Wręczyła go w zastępstwie pani Marii prezes Beata Kowalczyk, zaś pani dyrektor zaprosiła pasowanych i pasowane na słodki poczęstunek.

Grażyna M. Dzierżanowska, też foto



Poznajcie nowych mieszkańców gminy Obryte

Zgodnie z gminną tradycją, oficjalnie przywitano ich upominkami, życząc rodzicom radości z pociech, a maluchom zdrowia.

źródło: gmina Obryte



Marcelina Barszcz, córka Alicji i Rafała



Julia Krawczyk, córka Mileny i Marcina



Patryk Kowalski, syn Katarzyny i Damiana



Leon Dawicki, syn Izabeli i Huberta



Pola Szczepanik, córka Anny i Tomasza



Amelia Zając, córka Anny i Kamila

REDAKCJA

512 405 978, 661 923 317